

Gotowi na... START! ROK SZKOŁY Z PASJĄ!



Drodzy Uczniowie i Nauczyciele!

1 września 2011r. zabrzmiał tradycyjny **pierwszy dzwonek**, oznajmiając koniec wakacji i rozpoczęcie roku szkolnego 2011/2012. Jest to moment, który skupia w sobie wiele różnych oczekiwań ze strony uczniów, nauczycieli i rodziców oraz stwarza doskonałą okazję do tego, aby rozpocząć ich realizację. Pierwszy dzień w kalendarzu szkolnym jest wyjątkowy i uroczysty, ale już od następnego rozpoczyna się codzienna, trudna praca.

Nauczycielom i Wychowawcom życzymy wielu sukcesów pedagogicznych, które będą powodem do satysfakcji, spełnienia zawodowego, a także radości i optymizmu. Uczniom życzymy, aby w nowy rok szkolny wkroczyli z energią i entuzjazmem. Niech zdobywanie wiedzy nie będzie męczące i nudne, ale stanie się kluczem, który otworzy wiele możliwości i zagwarantuje dobrą przyszłość. A **każdemu z Was** życzymy odnalezienia w sobie życiowej pasji pozwalającej odkryć i wyrazić samego siebie.

Redakcja gazetki GimNEWS

Rok szkolny czas zacząć! Jaki będzie ten rok szkolny?

Dnia 1 września odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2011/2012 w naszej szkole. W ten wyjątkowy dzień cała społeczność szkolna zgromadziła się na uroczystym apelu. Po odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrał pan dyrektor, który w krótkim przemówieniu powitał wszystkich zebranych i przekazał najważniejsze informacje na ten rok szkolny. Potem wszyscy uczniowie wraz z wychowawcami rozeszli się do swoich klas, by tam zapoznać się z planem lekcji. W murach szkoły zabrzmiał gwar opowieści o przygodach wakacyjnych i o nowych przyjaźniach nawiązanych w

czasie wakacyjnych wojaży.

Jaki będzie ten rok szkolny? To zależy od Was i Waszych chęci do nauki. Na pewno będzie to ciężki rok dla trzecioklasistów, którzy będą musieli zmierzyć się z ich pierwszym ważnym egzaminem gimnazjalisty, który w tym roku będzie przeprowadzony według nowych zasad. Pierwszoklasiści w tym roku będą musieli odnaleźć się w nowej szkole. A drugoklasiści? Im też nikt nie popuści - w przyszłym roku też ich czekają egzaminy.

A.D. & M.B.

W gimnazjum jak w labiryncie!

Nie jest łatwą sprawą dla pierwszoklasisty odnaleźć się w tak olbrzymim gmachu, jakim jest gimnazjum, do którego przyszliśmy.

To nie to co podstawówka - parter, piętro, dwa korytarze i kilka sal. Tu sale oznaczone są trzycyfrowymi numerami, a korytarze literami. Nie zawsze udaje nam się zdążyć na czas, ale jak na razie nauczyciele są dla nas bardzo wyrozumiali, - za co

dziękujemy! Poruszanie się po szkole wymaga od nas dużej orientacji w terenie i chęci przeżycia, bo oprócz stresu, który przeżywamy pomiędzy lekcjami chcąc zdążyć z jednej sali do drugiej, pokonując korytarze jak w labiryncie, to jeszcze musimy wyostrzyć swój zmysł samozachowawczy. Po szkole poruszamy się w stadzie, strefy zagrożenia omijamy jak np. łazienki, bo tam czekają łowcy z flamastrami, wylapując osamotnione sztuki, i od razu na odstrzał. Zdarzyło się, że jak zabłąkane owieczki, krążyliśmy po szkole, szukając swojej sali. Ostatnio zupełnie nie planując tego, urządziliśmy sobie wycieczkę do podziemi szkoły,

szukając tam sali do j. niemieckiego. A kiedy nasze sfrustrowanie dochodziło zenitu, odnalazła nas pani sprzątaczką i jak złota rybka spełniła nasze jedyne marzenie wydostania się z stamtąd. Ale po pierwszym dniu wiedzieliśmy, gdzie znajduje się "przystań" nauczycieli i tam szukaliśmy ratunku. Stawiamy bardzo powoli swoje pierwsze kroki w tej szkole, ale już mamy radę dla przyszłych pierwszoklasistów, aby do listy najpotrzebniejszych przyborów szkolnych dopisali kłębek wełny, który zapewne nieraz wskaże im drogę i wyratuje z opresji.

Pozdrawiam, pierwszoklasistka
Paula

Jakie zmiany po wakacjach?

Co nowego zastali i jeszcze zastaną w najbliższej przyszłości uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie?

Po wakacjach zawsze są pewne zmiany, czasami czekają nas miłe niespodzianki. Dla nas był to czas odpoczynku, ale w szkole nadal sporo się działo. Największa zmiana dotyczy przejścia przez naszą szkołę hali sportowej wraz z pracownikami oraz z całym zapleczem i otoczeniem, m.in. boiska sportowe. Systematycznie wzbogacana jest baza multimedialna szkoły. Utworzona została sieć bezprzewodowa. Rozpoczynamy przygotowania do wprowadzenia dziennika elektronicznego. Ponadto w okresie wakacji przeprowadzono remonty pomieszczeń szkolnych, wymieniono zużyte sprzęty. Nasza szkoła ładnie i pachnie

czystością, przez co przyjemniej będzie przyjemnie nam się uczyć. Nawiązaliśmy międzynarodową współpracę szkół za pomocą Internetu (e-Twinning). Przystąpiliśmy do programu "Pomorskie - dobry kurs na edukację". Wspieranie uczniów o szczególnych predyspozycjach w zakresie matematyki, informatyki i fizyki oraz do programu Nauczyciel - badacz. Pod koniec wakacji do Bolszewa przyjechali goście z zagranicy, a mianowicie z Francji. Być może już od przyszłego semestru w naszej szkole będzie można uczyć się języka francuskiego. Do naszego gimnazjum przybyła także nowa nauczycielka języka niemieckiego p. Katarzyna Treder. Mamy nadzieję, że dobrze będzie się jej tutaj pracować i zostanie z nami na dłużej.
Krecik & K.P.

Wakacje - czas wolny od nauki i pracy. Czy spędziliśmy go przyjemnie, odpoczęliśmy, zrealizowaliśmy swoje wakacyjne plany? Dużo zależało od tego, czy wcześniej poczyniliśmy odpowiednie przygotowania i zorganizowaliśmy sobie odpoczynek. Niektórzy jednak celowo niczego nie planują, aby zrobić coś spontanicznie, inaczej niż na co dzień. Wakacje były dla nas okazją do wypoczynku, pod warunkiem, że spędziliśmy je zdrowo i bezpiecznie. Dla gimnazjalistów najważniejsi są rówieśnicy, z nimi też najczęściej i najchętniej młodzi ludzie spędzają wakacje. Dobry wypoczynek dla nich to różne formy rekreacji i sportu, wspólne wyjścia w gronie przyjaciół na lody, do kina czy na dyskotekę. Nastolatki chcą jak najwięcej wolności i swobody w decydowaniu o sposobie spędzania wolnego czasu. Wakacje to też okazja do rozmów z rodzicami i rodzeństwem o świecie i relacjach między ludźmi, o miłości i przyjaźni oraz o związanych z tym problemach.

A jak spędzili wakacje nasi gimnazjaliści?

Wakacje, wakacje to słońce i pogoda, to zdrowie i przyroda, to radość i przygoda! Wakacje, wakacje to łąka, las i woda, to sport co zdrowia doda, to radość i przygoda!



Już od 8 lat trwa wymiana dzieci i młodzieży uzyskującej najlepsze wyniki w nauce pomiędzy gminą Limanowa, a jej partnerskimi gminami nad morzem. Co roku do tej pory wyjeżdżało około 300 dzieci i młodzieży z naszej gminy. W tym roku kolonie były organizowane w Zespole Szkół w Pisarzowej i w Mordarce.

Dnia 5 lipca 2011r. czterdziestoosobowa grupa młodzieży z naszego gimnazjum wyjechała na kolonie letnie do zaprzyjaźnionej gimnazjum Limanowa - na południu Polski.

Opiekunami kolonistów byli p. Dawid Kaczmarek, p. Celina Czarnecka i p. Krystyna Gelo. W czasie trwania wypoczynku w Beskidzie Wyspowym odbył się Chrzest Kolonijny. Grupa osób, która go przeszła była dość liczna. Zorganizowany został również Ślub. Związek małżeński zawarło sześć par, a także jedna odnowiła swoje przyrzeczenie małżeńskie. Ksiądz kolonijny miał pouczające kazanie, które dało nam do myślenia. W Sądzie, który odbył się w czasie wolnym, oskarżeni zostali Edyta, Dorota, Wiktor, Krzysiu i "Ka Gelo". Kapałiśmy się w największym



krytym parku wodnym w Polsce, znajduje się on w Krakowie. Zwiedziliśmy Kopalnię Soli w Bochni, Kraków, Zakopane, Limanową. Udaliśmy się na rejs po Wiśle, byliśmy na górze Łopień i szliśmy Doliną Białego na Sarnią Skałę. Każdego wieczoru nasi "mężczyźni" i "kobiety" spotykali się na sali gimnastycznej i uprawiali różne sporty takie jak siatkówka, piłka nożna, koszykówka i badminton, w którym pan

Dawid Kaczmarek był mistrzem. Kilka wieczorów poświęciliśmy na śpiewanie przy akompaniamencie gitary. Na pożegnanie przygotowane zostało ognisko. Udaliśmy się podziękowaliśmy władzom tutejszej gminy za możliwość przebywania w miejscowej szkole.

Rozstanie przy naszym gimnazjum było bardzo trudne. Wracając do domu u każdego można było zauważyć kręcącą się łezką w

oku :). Żałowaliśmy, że to już koniec. Uważamy, że tak spędzone wakacje na długo pozostaną w naszej pamięci.

Bloczi i Dominika & K. R.

Serdecznie dziękujemy p. Wójtowi Henrykowi Skwarło oraz Gminie Wejherowo za umożliwienie i zorganizowanie nam tak wspaniałego wypoczynku letniego w Limanowej Gimnazjaliści

Egzotyczne wakacje RODOS - wyspa marzeń

Chciałbym podzielić się z Wami wspomnieniami z super wakacji, jakie spędziłem w czerwcu i lipcu na greckiej wyspie Rodos. Byliśmy zakwaterowani w hotelu położonym w miejscowości Pefkos, niedaleko Lindos. Na Rodos przez 320 dni w roku świeci słońce, a niebo jest błękitne, bezchmurne, dlatego pobyt na tej wyspie pozwolił nam podładować akumulatory na cały rok. Morze Śródziemne na Rodos jest krystalicznie czyste, widoczność zapiera dech w

piersiach, dlatego jest to idealne miejsce dla amatorów nurkowania i tych którzy lubią morskie kąpiele. Wyspa jest piękna, a drogi dobrze oznakowane, dlatego postanowiliśmy pożyczyć samochód, dzięki niemu zobaczyliśmy wspaniałe widoki. Zwiedziliśmy całą wyspę wzdłuż linii brzegowej 220 km. Wyspa jest w środkowej i południowej części porośnięta wspaniałą roślinnością. Główna droga z północy na południe wyspy wiję się krętymi

serpentynami nad samym morzem. Najważniejszym punktem naszych wycieczek po wyspie było zwiedzanie stolicy wyspy - Rodos, które powstało 2400 lat temu. Swoją wyjątkową architekturę i bogate dziedzictwo kulturowe miasto zawdzięcza wpływom Macedończyków, Rzymian, Arabów i Turków. W atmosferę średniowiecza przeniósł nas spacer po starym mieście - przez jedenaście bram, uliczkami wśród sklepów z lawy w kolorze ochry i błękitu, po żwirowych chodnikach zwanych chochlaki. Starówka miasta zrobiła na nas niesamowite

wrażenie. Rodos, to wspaniałe miejsce na wypoczynek amatorów windsurfingu, żeglarstwa i wodnego szaleństwa. Krystalicznie czyste i ciepłe morze na Rodos to raj dla plażowiczów. To również doskonałe miejsce dla osób, które zamierzają odpocząć od zgiełku miasta i chcą połączyć odpoczynek ze zwiedzaniem.

Wyspa jest przepiękna i zamierzam tam jeszcze powrócić niejedną raz i nauczyć windsurfingu i kitesurfingu, na półwyspie Prasonisi.

Piter

Kilka słów o Samorządzie Uczniowskim... W tym roku będzie się działo!

Rozstrzygnięcie konkursu Ta sala jest naj... rok szkolny 2010/2011

I miejsce sala B1 202
II miejsce sala B1 205
III miejsce sala B1 201

Opiekunom pracowni serdecznie gratulujemy zwycięstwa. Zachęcamy wszystkich do dbania o swoje sale, podejmowania starań o ich modernizację tak, aby służyły zarówno uczącym w nich nauczycielom, jak i uczniom. SU

Już 28 września odbył się Dzień Turysty. Uczniowie prezentowali wybrane państwa chcąc zachęcić do podróżowania. Natomiast 29 września świętowaliśmy Dzień Chłopaka. 30 września br. odbyły się wybory do SU. Po podliczeniu wszystkich głosów, w wyniku tajnego głosowania przewodniczącą Rady Samorządu Uczniowskiego na rok szkolny 2011/2012 została NIKOLA OKRÓJ z kl. III d. Osoby chętne do współpracy z SU proszone są o kontakt z opiekunami: p. Alicją Hopa oraz p. Dorotą Galiniewską.



Opiekunki Samorządu Uczniowskiego w roku szkolnym 2011/2012 - p. Dorota Galiniewska i Alicja Hopa

Pierwsze spotkanie SU Rok Szkolny Z Pasją

W pierwszym tygodniu września gospodarze klas spotkali się z opiekunami SU. Zapoznali się z planem uroczystości i imprez na rok szkolny 2011/2012.

W tym roku opiekę nad SU objęły nauczycielki języka niemieckiego (na zdjęciu). Dla uczniów mających niezwykle zainteresowania i pasję w tym roku niespodzianka! Boviem, towarzyszyć nam będzie "Rok Szkolny Z Pasją". W związku

z tym organizowane będą warsztaty i ciekawe konkursy. Wszystkich gimnazjalistów zachęcamy do pracy w SU, a wszelkie pytania można kierować do opiekunek.

Rozalia i Klaudia
A w październiku:
2 października uroczystości w Piaśnicy,
13 października Dzień Nauczyciela,
17 października rocznica wyboru Papieża Jana Pawła II.

Wywiad z księdzem Piotrem Beleckim "Książd jest jak most między niebem a ziemią"

str.3

Redaktorzy GimNEWS'a przeprowadzili specjalnie dla swoich Czytelników wywiad z ulubionym katechetą naszego gimnazjum. Kiedyś powiedział: "W życiu młodego mężczyzny ktoś musi zadzwonić i powiedzieć: słuchaj, potrzebujemy Ciebie przyjeżdżaj! Ten ktoś to oczywiście Bóg, który nie zmusza, ale zaprasza mówiąc: Jeśli chcesz, pójdz za Mną. Od razu wyjaśnię, że Bóg nie zsyła nam kartek z nieba. Żaden z nas nie dostaje prywatnych maili od Anioła Stróża, a kiedy przechadzamy się ulicą, nad naszymi głowami nie świeci specjalna aureola. W odróżnieniu od powołania do reprezentacji Polski, na kapłaństwo nie można sobie zasłużyć czy zapracować. Bóg jednych wybiera na księży, drugich powołuje do innych zadań. To tajemnica Bożego wyboru, której wypada zaufać. W przypadku księży czasami są to spektakularne nawrócenia i błyskawiczne decyzje, a niekiedy długi proces odkrywania. Każdy z nas księży otrzymał powołanie, na które w żaden sposób nie zapracował. Zatem to wielki dar, za który wypada powiedzieć: dziękuję. Nie zmienia to jednak faktu, że powołanie to również ogromne zadanie, które chcemy podjąć na maxa, na całego i bez reszty bo jakby nie było tu chodzi o szczęście każdego człowieka, do którego Bóg nas posyła".

Red: Witamy! Jesteśmy ze szkolnej gazetki GimNEWS, czy moglibyśmy przeprowadzić z Księdzem wywiad?

Ks. Piotr: Bardzo chętnie.

Red: Czy w dzieciństwie kiedykolwiek myślał Książd o tym, że dziś Piotr Bela Belecki będzie Księdzem i jak zaczęła się Książda przygoda z kapłaństwem?

Ks. P.: Nigdy nie myślałem, nawet często mówiłem, gdy ktoś się ze mną przekomarzał, że szybciej zostanę Księdzem, niż się z tobą zgodzę. A proszę bardzo, jak się losy potoczyły. Nie planowałem tego. To chyba nie był mój pomysł, to chyba był bardziej pomysł Pana Boga niż mój. Na rekolekcjach w Oborach. Po bierzmowaniu pojechałem na rekolekcje do sanktuarium do Obór i zobaczyłem tam, że wiara nie jest nudna i od tego czasu zacząłem głębiej postrzegać wiarę, Pana Boga, a decyzję o pójściu do seminarium podjąłem po maturze.

Red: Pseudonim?

Ks. P.: Bela, Beletti.

Red: Zainteresowania?

Ks. P.: Pan Bóg, sport, muzyka.

Red: Ulubiony kolor?

Ks. P.: Niebieski.

Red: Ulubiona książka?

Ks. P.: Biblia, a po za tym chata.

Red: Staż diakonalny, rodzina, przyjaciele, piłka nożna, seminarium jak Książd to wszystko pogodził?

Ks. P.: Pan Bóg powołuje do kapłaństwa nie aniołów, tylko normalnych ludzi i myślę, że takim normalnym człowiekiem jestem. Te różne dziedziny życia są dziedzinami, w których każdy człowiek się odnajduje i myślę, że duchowość wcale nie przeszkadza w realizacji sportu, nauki, zwykłych codziennych spraw i to wszystko da się pogodzić kapłanem.

Red: Krag biblijny z Gościcina, to niewątpliwie wspaniała grupa młodych ludzi, ale co przyniosła Księdzu przynależność do tej grupy jako członka, moderatora i diakona przed święceniami kapłańskimi?

Ks. P.: Przede wszystkim pokazała to, że Pan Bóg, wiara i Słowo Boże może być zrozumiane nie tylko dla księży, ale dla każdego człowieka, skierowane do każdej osoby: kobiety, młodej dziewczyny, księdza, mężczyzny.

Red: Wiemy, że gra Książd w piłkę nożną i że bardzo dobrze to Księdzu wychodzi, czy wiąże Książd z tym jakąś przyszłość, pomimo życia duchowego?

Ks. P.: Może zostanie kapłanem



Lechii albo Arki Gdynia, to zależy od księdza biskupa, Czy wiąże plany? Nie wiem, myślę, że jest to narzędzie, które będę mógł wykorzystać w pracy z młodymi ludźmi.

Red: Jakie uczucia towarzyszyły Księdzu podczas święceń kapłańskich? Czy chociażby na ułamek sekundy zwątpił Książd w swoje powołanie?

Ks. P.: Podczas święceń nie zwątpiłem. Jakie uczucia? Myślę, że z jednej strony czułem wielkość sakramentu, który przyjmowałem,

natomiast z drugiej strony czułem to, że nie jestem tego godzien, to jest wielka sprawa i że sam sobie nie poradzę bez Pana Boga, natomiast w czas spędzony w seminarium (6 lat), to był moment, gdzie czasami były chwile wielkiej radości, a były także różne kryzysy, natomiast to pokazywało, zresztą jak życie człowieka, że każdy pokonany kryzys jest zwycięstwem i pozwala jeszcze szybciej rozwijać żagle i iść do przodu, więc kryzysy się pojawiają, a w

chwili święceń poczułem dużo odwagi, poczułem, że nie jestem sam i bez lęku wkroczyłem w święcenia, w bycie Bożym kapłanem.

Red: Czy moglibyśmy prosić o słowa otuchy, może wsparcia dla młodzieży, która pragnie poświęcić swoje życie służbie Bożej?

Ks. P.: ODWAGI! Pan Jezus powiedział raz do apostołów: Wypłyni na głębie i nie lękaj się i każdy człowiek ma jakiś swój ocean, na który wypłynie albo będzie się bawił w brodziku, i to są



dwie drogi, które może wybrać młody człowiek: wypłynięcie na głębie wiąże się z trudnościami, może ryzykiem sztormu, ryzykiem wielkich życiowych porażek. Życze odwagi i Alleluja i do przodu! J

Red: Dziękujemy za wywiad. Życzymy Księdzu sukcesów w życiu prywatnym, darów Bożych i owocnej służby kapłańskiej. Prosimy także o przyjazd do Gościcina.

Ks. P.: Bóg zapłać za rozmowę. Pozdrawiam wszystkich

czytelników GimNEWSa z p. Katarzyną Smentoch na czele. To jest po prostu rewelacyjny pomysł: gimnazjum, gazetka, to chwytła młodych ludzi, to jest po prostu extra pomysł i idea, którą trzeba rozwijać, której błogosławie. Alleluja i do przodu! J

Wywiad przeprowadziły i opracowały: Gosia & Ola & Wanda.



Jak szybko redaktorom minął ubiegły rok szkolny!

Kolejny rok szkolny dobiegł końca. Dla nas - młodych dziennikarzy był to szczególnie ważny i pracowity rok. Oprócz tego, że wkroczyliśmy w dwa ważne projekty, spotkaliśmy się z rekordową liczbą ciekawych, znanych i lubianych ludzi przeprowadziliśmy 15 wywiadów. Rozmawialiśmy m.in: z Janem Pietrzakiem, Igą Kreft, Izabelą Skrywant-Dziwiątkowską, Zygmuntem Pałaszem, Michałem Jagiełło, Marią Czubaszek, Katarzyną Żak, kabaretem Pyda Squad, Wójtem Gminy Wejherowo Panem Henrykiem Skwarło, Jędrzejem Krajewskim, Barbarą Ciwoniuk i Marcinem Pałaszem. Natomiast nowe projekty były dla nas ogromnym wyzwaniem. Wzięliśmy udział w projekcie

Junior Media, w którym przez cztery miesiące przygotowaliśmy internetowe, konkursowe wydanie gazetki w formacie A3. Byliśmy zaskoczeni popularnością, jaką zdobył nas miesięcznik. Ogromnym zaszczytem jest dla nas wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Junior Media "Pokaż nam swoją redakcję". Nakręciliśmy film opowiadający o naszej pracy w Gimnewsie, który zdecydowanie zasłużył na uwagę. Oprócz tego podjęliśmy współpracę z portalem nadmorski24 TTM Chopin. Dzięki tej współpracy kilkoro naszych dziennikarzy spróbowało swoich sił na praktykach letnich jako młodzi dziennikarze obywatelscy. Wielu z nas rozstało się z redakcją Gimnewsa.

REDAKCJA POD LUPĄ
gimnews@hotmail.com

Jednak wierzymy, że nowi redaktorzy będą tak samo, a nawet i lepiej wypełniali swoje obowiązki, a pozostali będą ich wspierać. Tak wiele osiągnęliśmy i moglibyśmy osiągnąć jeszcze więcej, ale wszystko ma swój koniec. W imieniu całej redakcji serdecznie dziękuję Pani Katarzynie Smentoch, bez której moglibyśmy jedynie pomarzyć o takich osiągnięciach. Dziękujemy za rady, uśmiech, słowa uznania, motywację oraz wiarę w nasze możliwości. Z taką opiekunką jak Pani, Gimnews zajdzie na szczyty chwały i sławy. Co przyniesie kolejny rok? Zobaczymy!

Natalia Pionke absolwentka redaktor naczelny gazetki GimNEWS 2010/2011

A co czeka redaktorów w nowym roku szkolnym?
@ kolejne warsztaty



dziennikarskie,
@ spotkania z ciekawymi ludźmi,
@ akademia filmowa,
@ współpraca z Junior Media,
@ współpraca z portalem nadmorski24 TTM Chopin,
@ wizyta w Radio Kaszebe.
Redakcja GimNEWS nadal poszukuje osób chętnych do współtworzenia gazetki. Wszyscy zainteresowani pracą w mediach proszeni są o kontakt z redakcją

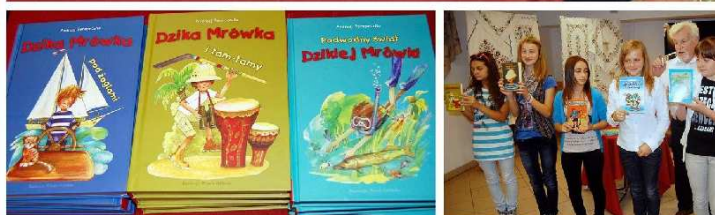
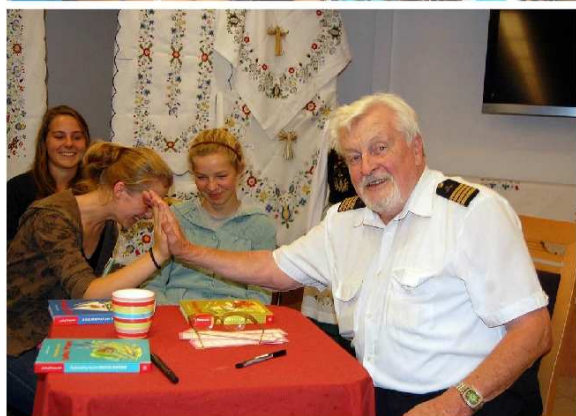
Wywiad z pisarzem p. Andrzejem Perepeczko

Redakcja gazetki szkolnej GimNEWS 15 września br. została zaproszona na spotkanie autorskie z Andrzejem Perepeczko w ramach cyklu Pomorskie spotkania pisarzy z młodymi czytelnikami - "Z książką na walizkach 2011", które odbyło się w Gminnej Bibliotece Publicznej w budynku gimnazjum w Bolszewie.

Andrzej Perepeczko urodził się 5 czerwca 1930 r. we Lwowie. Był wykładowcą Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, był także oficerem - mechanikiem okrętowym, podróżnikiem. Jest pisarzem, publicystą i autorem cyklu popularnych książek dla dzieci i młodzieży.

Na początku spotkania publicysta przytoczył gimnazjalistom swoją krótką historię, czyli najważniejsze wydarzenia ze swojego życia. Autor był marynarzem, więc nie mogło zabraknąć opowieści o morzu, jak i o wojnie. Hobby pana Andrzeja, oprócz pisania, jest podróżowanie i właśnie dlatego zachęcał wszystkich uczniów do zwiedzania najdalszych zakątków świata. Poprzez swoje rejsy zwiedził wszystkie kraje Europy i wiele innych państw na świecie. Pisarz opowiedział nam o swoich przeżyciach z dzieciństwa i młodości oraz o bohaterach książek i ich przygodach. Mówił także, jak bardzo ważne jest czytanie książek, zarówno przez młodszych, jak i starszych. Uświadomił nam, że pisanie rozwija myślenie oraz wyobraźnię. Jego książki, które odniosły największe sukcesy, to: **"Dzika Mrówka i tamtamy", "Bój o Atlantyk" oraz "Komandosi w akcji"**. Pan Andrzej jest człowiekiem o bardzo radosnym usposobieniu. Rozmowa z nim sprawiła nam przyjemność. Na zakończenie spotkania redaktorzy przeprowadzili wywiad z autorem, zrobili pamiątkowe zdjęcia oraz otrzymali autograf, który będzie zamieszczony w szkolnej gazecie. To było bardzo interesujące spotkanie, przebiegło ono miłej i pogodnej atmosferze.

"Byłem oficerem, mechanikiem okrętowym, marynarzem, wykładowcą, a nawet z nudów zrobiłem doktorat z historii".



Red.: Kto lub co zmotywowało Pana do pisania książek ?

A. P.: Bo ja wiem, to jakaś wewnętrzna potrzeba, powiem tak nieskromnie, talent, on siedzi w każdym z nas. A co mnie do tego zmusiło? Naprawdę nie wiem.

Red.: Czy w najbliższym czasie ma Pan zamiar napisać jakieś książki?

A. P.: Zamiar to ja mam, ale wydawcy nie mają zamiaru tego wydawać, gdyż teraz bardzo mało ludzie czytają. Dwie książki przygodowe mi chodzą po głowie. W tej chwili u wydawców leży moich sześć książek i czeka na wydanie już od paru lat.

Red.: Ile czasu panu zajmuje napisanie takiej jednej książki ?

A. P.: Zaczyna się od tego, że mam pomysł i noszę się z nim jak kura z jajem. Zapisuję na kartce swoje pomysły, a potem robię z tego konspekt, czyli plan. Jak jest już gotowy, to nachodzi mnie taki okres pisania. Powieść piszę szybko, jakieś 10-15 stron na dzień, książka ma ok.200 stron, więc czasem udaje mi się ją w 3 tygodnie napisać. Jak piszę

podręcznik lub książkę historyczną, to dużo więcej czasu mi to zajmuje, ponieważ muszę siedzieć w bibliotekach, aby się nie pomylić. Jeżeli napiszę 3 strony w jeden dzień, to jest dobrze. Musi to być zgodne z prawdą oraz czytelne dla odbiorcy. Obecnie udzielam się pisząc w czasopiśmie „Nasze Morze”.

Red.: Co Pan lubi robić w czasie wolnym?

A. P.: Teraz mam dużo czasu wolnego, ponieważ jestem na emeryturze, zaś kiedyś jak byłem na statku, po prostu pisałem opowiadania. Jak byłem w domu, to lubiłem podróżować.

Red.: Słyszałyśmy, że Pan dużo podróżował, jakie kraje między

innymi Pan zwiedził?

A. P.: Zwiedziłem całą Europę. A na świecie, poza Europą to w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Argentynie, w Brazylii, w Paragwaju, Meksyku, Zachodniej Afryce, Azji - począwszy od Ziemi Świętej, Arabia, Indie, Himalaje, Chiny, Japonia...

Red.: Czuje się Pan spełnionym

człowiekiem?

A. P.: Jestem zadowolony z życia. Mam całą masę osiągnięć m.in. byłem marynarzem, wykładowcą, a nawet z nudów zrobiłem doktorat z historii.

Red.: Dziękujemy za rozmowę. Życzymy dalszych sukcesów .

A. P.: Ja również dziękuję.
A.M.D.A

Rusza Akademia Filmowa i Multiszkoła!

Zapraszamy do udziału w nowym programie edukacyjnym - Akademii Filmowej i Multiszkoła! Wszystkich, którzy kochają kino i mają ochotę cyklicznie uczestniczyć w warsztatach filmowych prosimy o kontakt z redakcją gazetki szkolnej GimNEWS. Pierwsze spotkanie w sali kinowej Multikina Rumia już w październiku!

Junior Media - Tygodnik Młodych JUŻ W KIOSKACH!!!

Nowe wyzwanie! "Co nas kręci" to rubryka, która w całości będzie się składała z Waszych tekstów. Jeśli przeczytaliście ostatnio dobrą książkę, graliście w jakąś interesującą grę, jesteście pod wrażeniem modnego ciucha czy gadżetu to idealne miejsce, żeby podzielić się wrażeniami ze swoimi kolegami i koleżankami z innych szkół. **Teksty przesyłajcie do redakcji gazet na adres: junior.media@prasa.gda.pl**

**G i m N E W S
Twoja gazeta!**

Jeżeli jesteście zainteresowani publikowaniem ciekawych informacji, imprez szkolnych, wydarzeń klasowych na łamach naszej gazetki GimNEWS, prosimy o przesyłanie ich na adres: **gimnews@hotmail.com** W selekcji artykułów do publikacji obowiązują zasady: **Kto pierwszy, ten lepszy!**



Nasze gimnazjum 9 - te w województwie!!!

W dniu 9. września 2011r. w Gimnazjum nr 1 w Tczewie odbyła się Wojewódzka Inauguracja Sportowego Roku szkolnego 2011/2012 oraz Podsumowanie Współzawodnictwa Sportowego Szkół Województwa Pomorskiego 2010/2011. Nasze gimnazjum uplasowało się na IX miejscu w województwie! **Do konkursu startowało około 220 gimnazjów z całego Pomorza.** Nagrodę tę dostaliśmy za wybitne osiągnięcia na zawodach sportowych za rok szkolny 2010/2011. **Nasze gimnazjum reprezentowała p. Joanna Syska wraz z dwoma uczennicami Magdaleną Pieper i Agatą Okroy.** Po obejrzeniu przedstawień przedstawiciele szkół otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Mamy nadzieję, że

dalej nasze Gimnazjum będzie zajmować tak zaszczytne miejsca na tle całego województwa. **Serdecznie gratulujemy i oby tak dalej!**

Klasyfikacja najlepszych szkół gimnazjalnych województwa pomorskiego:

- I miejsce - Gimnazjum w Trąbkach Wielkich - 166 pkt.
- II miejsce - Gimnazjum Nr 3 w Wejherowie - 153 pkt.
- III miejsce - Gimnazjum Nr 1 w Lęborku - 147 pkt.
- IV miejsce - Gimnazjum Nr 2 w Kwidzynie - 144 pkt.
- V miejsce - Gimnazjum w Borzytuchomie - 139 pkt.
- VI miejsce - Gminne Gim. w Rychnowach - 137,5 pkt.
- VII miejsce - Gimnazjum Nr 1 w Rumi - 129,5 pkt.
- VIII miejsce - Gimnazjum Nr 1 w Sztumie - 128 pkt.
- IX miejsce - Samorządowe Gim. w Bolszewie - 121 pkt.
- X miejsce - Gimnazjum Nr 3 w Tczewie - 120,5 pkt.

A&M

Zespół redakcyjny kontakt:gimnews@hotmail.com

Dołącz do nas:
Hanna Rudzka- Redaktor
Maciej Hebel - Redaktor
Wanda Roda - korekta
Dorota Kwiatkowska
Agata Okroy
Magda Pieper
Agnieszka Westphal
Paulina Selonka
Piotr Smentoch
Magda Block
Dorota Kołodziejska
**Katarzyna Smentoch-
opiekun, redaktor
prowadzący**

LISTY PISZA:
**Piszcie do nas,
pozdrowajcie się
i pytajcie o porady
Judyte!**

**judytaradzi@interia.pl
gimnews.pozdro@ hotmail.com**



Samorządowe Gimnazjum im. Jan Pawła II ul. Leśna 35 84- 239 Bolszewo www.gimbol.wejher.pl

tel.: 058 - 572 09 77 fax: 058 - 572 09 78

email: bolszewo@gimbol.wejher.pl